

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Sierpnia r. 1820 roku

Obserwacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 50 średnia.	27 cal. 11,1 lin.	+ 15,1 stopn.	Zachodni	Pogoda
	dn. 51 średnia.	27 — 8,9 —	+ 15, —	Zachodni	Pochmurno
	dn. 1 godz. 5	27 — 9,6 —	+ 11,5 —	Zach. Półn.	Pogoda

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Moskwa, dnia 17 lipca.

Wczora o godzinie 8 wieczorem przybył do stolicy tutejszey N. Cesarz Jmś i był spotkany przez władze cywilne i wojskowe, a lud tłumami zgromadzony napelniał powietrze radośnemi okrzykami. Tak prowadzony N. Pan aż do Kremla, spotkany tam był przez jenerał gubernatora tutejszego, a przy wyjściu do katedry ś. Zofii powitał Cesarza Jmści, Najprzewielebniejszy *Serafin* metropolita moskiewski. Wieczorem całe miasto było oświecone. Dzisiaj zrana Cesarz Jmś znajduje się na popisach woyska; na obiedzie będzie miał u siebie rozmaite tak cywilne jak wojskowe znakomite osoby, a wieczorem zaszczyli obecnością swoją bal szlachecki.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER I,

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI.

it. d. it. d. it. d.

Wszem w obec i każdemu, komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czynimy:

Zapatrzywszy się na artykuły 31 i 87 ustawy konstytucyjney królestwa Naszego Polskiego, tudzież na artykuły 90, 91 i 93 statutu organicznego o reprezentacyi narodowej, postanowiliśmy zwołać obie izby seymowe w stołeczném mieście Naszém *Warszawie*.

Seym otwartym będzie 1 (12) września, zostanie zaś zamkniętym 1 (12) października roku bieżącego.

Posłowie, i deputowani od gmin, zgromadzą się w rzeczoney stolicy Naszey na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych wyborów.

Senatorowie Naszego królestwa Polskiego zjadą się przeto w teyże stolicy w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Po drugi raz używać macie naydroższego z nadanych wam przywilejów, a używając go nie wątpimy, iż usprawiedliwicie ufność, jaką w nas wzbudza przywiązanie wasze do głównych spraw waszey oyczyzny.

Ostatni seym dowiódł, iż umieliście wznieść się do wysokości powołania waszego. Idźcie za przykładem przezornej rozwagi, który wam toż zgromadzenie przekazało. Bądźcie jak one jedynie ożywieni miłością dobra publicznego, kierowani duchem zgody i jedności; a równie jak one

zasłużycie sobie na wdzięczność waszych współobywateli.

Przytém zapewniamy was o życzliwości Naszey Królewskiej, Bożkiej was poruczając opiece.

Dan w *Petersburgu* d. 8 (20) lipca 1820.

(podpisano) ALEXANDER,

przez Cesarza i Króla

(M. P.) Minister Sekretarz Stanu

Ignacy *Sobolewski*.

Zgodno z Oryginałem Minister Sekr. Stanu

(podpisano) Ignacy *Sobolewski*.

Za zgodność Minister spraw wewnętrznych i policyi *Tadeusz Mostowski*.

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożej Łaski

MY ALEXANDER PIERWSZY

CESARZ WSZECH ROSSYY KRÓL POLSKI.

it. d. it. d. it. d.

Chcąc dać kochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xiążęciu *Konstantemu* szczególną oznakę Naszego zadowolenia, z położonych przez niego znamienitych ku Nam zasług, tak reorganizacyi Naszego woyska Królewsko-Polskiego, jako też w sprawowaniu powierzonych Mu przez Nas obowiązków Naczelnego Dowódcy tegoż woyska:

Postanowiliśmy nadać, jako ninieyszém w rzeczy samey nadajemy, ukochanemu Bratu Naszemu Wielkiemu Xiążęciu *Konstantemu*, tytuło *gratuito*, dobra *Łowicz*, leżące w województwie *małopolskim*, jako to: ekonomią tegoż nazwiska składającą się z folwarków *Łowicz, Popów, Dąbkowice, Rydwan, Strzelczew, Placencya, Jamno, Chruslin, Bochen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Baranów, Uchan, Wygoda*; wsi: *Matrzyce, Klewków, Swieryż, Golinek, Sierzniki, Ługuszew, Plaskocin, Popów, Dąbkowice, Krępa, Guzina, Strzelczew, Placencya, Belchów, Bobrowniki, Jamno, Gzinka, Chruslin, Skaratki, Mystkowice, Bochen, Lisiewice, Dzierżgów, Kalenice, Czatolin, Zabki, Uchań-górny*; Wóytowstw: *Borowiny, Zawady, Libszczyzna, Urbańszczyzna, Potworzyn, Krasiczynek, Gruzda, Borowe, Jastrzębia, Ostrów, Mystaków* wraz z wsiami *Jastrzębia, Ostrów, Mystaków i Iwanowice*, które to dobra lędzie rzeczony Brat Nasz posiadał wieczystie z ich attynencyami i pertynencyami, jako też z wszelkiemi należącemi do nich prawami, tytuło własności prywatney, lub też będzie moceen niemi wolnie

rozrządzić, z temiż samemi ciężarami, warunkami i zastrzeżeniami, jakie są lub będą przepisane względem innych własności prywatnych gruntowych w Królestwie Naszém Polskiem i z zastrzeżeniem praw trzeciego.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, komisjom sprawiedliwości i przychodów i skarbu, w czém do której należy, polecamy.

Dan w Carskiem Sielsi dnia 22 czerwca (4 lipca) 1820. (podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący przez Cesarza i Króla w komisji rządowej Minister Sekretarz sprawiedliwości Stanu

(podp.) *Badeni.* (podp.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca sekretarz stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) *Kossecki.*

Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski

M Y A L E X A N D E R I,

CESARZ WSZECH ROSYI, KRÓL POLSKI

i t. d. i t. d. i t. d.

Gdy wedle statutów dotyczących się Naszey Cesarzkiej rodziny, tytuły ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xiążęcia Konstantego, nie mogą w żadnym przypadku być udzielone, ani terazniejszey Jego małżonce Joannie Grudzińskiej, ani też dzieciom, któreby były z tego małżeństwa spłodzone; biorąc przytém na uwagę, że na mocy uczynionego przez Nas temuz Bratu Naszemu nadania dóbr Łowicza, i w skutek układów, jakie zamysła zawrzeć, rzeczona małżonka jego zostanie przypuszczoną do współnictwa własności wyż wzmiankowanych dóbr:

Postanowiliśmy upoważnić, jakoż niniejszém upoważniamy, terazniejszą małżonkę Ukochanego Brata Naszego Wielkiego Xięcia Konstantego Joannę Grudzińską, do przybrania i noszenia tytułu Xiężney Łowickiey.

Chcemy i rozkazujemy, aby tytuł ten dawany jej był wyłącznie we wszelkich aktach publicznych i prywatnych tak jej samey, jako też dzieciom, któreby spłodzone były z tego małżeństwa.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw umieszczone być ma, komisji sprawiedliwości polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 8 (20) lipca 1820

(podpisano) ALEXANDER.

Minister Prezydujący przez Cesarza i Króla w komisji rządowej Minister Sekretarz Sprawiedliwości Stanu

(podp.) *Badeni.* (podp.) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz stanu, Jenerał Brygady

Kossecki.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 26 lipca. Cesarstwo Ichmość wrócił tu dnia 22 b. m. z podróży odprawioney do Czech i rodzinnych swoich majątności w Austrii. Stanęli w zamku letnim w *Schönbrun.*

Ze względu na słabość zdrowia Xiążęcia *Szwarczenberga*, przychylił się Cesarz Jmć do prośby jego, uwalniając go tymczasowie od sprawowania urzędu prezesa rady nadworney wojenney, i powierzając go Hrabieciu *Bellegarde*, którego także mianował ministrem stanu i konferencyi.

A N G L I A.

Londyn, dnia 21 lipca. Rząd nasz odebrał o negday od posta swojego przy dworze neapolitańskim urzędową wiadomość o zaszłej w *Neapolu* rewolucyi. Gazety tutejsze rozmaite w tej mierze czynią uwagi. *Morning-Chronicle* wychwala odwagę i śmiałość woyska neapolitańskiego, gdy tymczasem inne gazety wystawiają nie naylepsze skutki takich rewolucy wojskowych. Do zmiany rzeczy w *Neapolu* naywięcej przyłożyć się mieli tak nazwani *Carbonari* (Węglarze). Jestto stronnictwo, któremu przypisują zamysł, aby całe Włochy pod jednym naczelnikiem zostawały. Chciał nim być *Murat*.

Słychać o zaniechaniu sprawy przeciwko Królowey i umieszczeniu imienia jej w modlitwie kościelney, o czém jednak wątpić wypada. Xiążę *York* miał z tego powodu wysłuchanie u Króla. Mówią także, iż Królowa będzie obecna podczas sprawy swojej w izbie wyższej. Tak niegdys Królowa *Katarzyna*, małżonka *Henryka VIII* stanęła osobście przed sędziami swemi. Dnia 15 b. m. przybył tu z *Paryża*, kawaler *Vasalli*, komuszy królowey, która p rzuciła mieszkanie w *Barnes* i na 6 miesięcy najęła tak nazwany dom brandeburski nad *Tamizą*, w którym dawniey *Margrabina Anspach* mieszkała, i do którego się w przyszłym tygodniu przeprowadzi. Pewna rodzina medyolańska, w której domu królową kilka tygodni bawiła, ofiarowała się przybyć do *Londynu* i świadczyć na jej stronę. Matka tej rodziny ma lat 70. Czytamy w niektórych gazetach tutejszych, iż Królowa znanego *Cobetta* mianowała sekretarzem swoim.

Adres miasta *Newcastle* i okolic tamiecznych do królowey podpisało już 5500 chwytaeli. Z wielką trudnością wstrzymano kobiety od podpisow. Pewna kobieta sprowadziła 5 synów swoich, aby się także na tym adresie podpisali; oświadczyła im, iż jeśli by tego który z nich odmówił, nie uzna go za swego syna. Gdy inney kobiecie powiedziano, iż sami tylko mężczyźni wspomniny adres podpisywać mogą, rzekła: *To bardzo nieśluszenie; bo sprawa Królowey jest sprawą kobiet.*

Dnia 19 b. m. były pokoje u Króla. Xiążę *Decazes*, wielki poseł dworu francuzkiego, stawiony przez *Lorda Castlereagh* przed Monarchą, oddał list wierzitelny. Deputacya wysp jońskich miała także wysłuchanie, i złożyła królowi adres z powinszowaniem wstąpienia na tron.

Robią tu liczne karykatury, a twarze znajdujących się na nich osób, tak są podobne, iż je nawet dziecko poznać może. Często także różne kartki bywają przylepiane na murze. Istotną przyczyną odłożenia koronacyi do nieoznaczonego czasu, jest sposób myślenia ludu. Inaczej bowiem dla zapewnienia publiczney spokojności, trzeboby sięgnąć do *Londynu* całe woysko angielskie. Pan *Wooler* wyraża w pisemku swoim. *Czarny Karzeł*, iż ministrowie zarzegli się własnym swoim cackiem, wpłatawszy się w sprawę, którą z początku za bagatelną uważali.

Dnia 14 b. m. była ważna sesya izby wyższej. *Lord Erskine* wniosł, aby radcom królowey podano listę świadków wraz z kopią ich ze-

znania, zastrzegając izbie prawo słuchania i takich świadków, którzy nie są na liście objęci. Odwoływał się do statutu *Wilhelma III* i dowodził, że celem jego było zasłonięcie oskarżonego o zdradę kraju od wpływu przemoocy, i że przyczyny, które do tego statutu skłoniły, należałoby do obecnego przypadku zastosować. Lord kanclerz odpowiedział, iż statut ten stosuje się tylko do zdrady kraju. Hrabia *Liverpool* rzekł: „Gdy statut nie pozwala udzielenia listy świadków obu stronom, jednostronne więc żądanie w tej mierze jest nieprzyzwoitem.” Lord *Holland* oświadczył: iż takie postępowanie prawne nie jest angielskiem. Przypomniał los Xiążęcia *Buckingham*, który sobie także nieprzyzwoicie postąpił z Hrabią *Middlesex*, i któremu *Jakób I* powiedział: *Sam na siebie więziesz różgi*, co się też sprawdziło. Lord *Ellenborough* rzekł: „Nie widzę, jakaby korzyść nazwiska świadków mogły przynieść królowej. Domaga się zaczęcia sprawy swojej we 24 godzinach, jakże w tak krótkim czasie potrafi poznać dostateczną wiadomość o charakterze świadków przeciwko niej zeznawających? Zdaje mi się, iż ten wniosek uczyniono tylko dla poburzenia mieszkańców. Zważając usiłowania, aby sprawa ta była przedmiotem rozmów ludu, któremu chcieliby obrzydzić przedsięwzięte środki; sądząc, iż nie należy wystawiać świadków na niebezpieczeństwo publicznej zemsty. Gdy zeznanie swoje do protokołu podadzą, dosyć wtenczas będzie czasu, aby się Królowa o charakterze ich dowiedziała. Lord *Holland* wyraził: „Jeśli zacny Lord mowę swoją stosuje do mnie lub szanownego przyjaciela mego, podającego wniosek (Lorda *Erskine*) pogardzam takimi zarzutami.” Lord *Belhaven* rzekł: „Z podziwieniem słyszę Lordów, którzy tyle winni narodowi, mówiących o popularnych wrzaskach i uczuciach. Innym wcale tonem mówili, kiedy Europa pod jarzmem zostawała.” Hrabia *Caernarvon* powiedział: „Zarzucają Królowej obcowanie z nikczemnymi ludźmi, a jednak usiłują wyłączyć ją od towarzystwa, do którego właściwie należy, i w którymby zapewne być chciała.” Lord *Erskine* oświadczył: „Nie wrzask, ale uczucia ludu wzniecono, uspokoją się one, skoro Królowej sprawiedliwość wymierzona będzie. Przystąpiono nareszcie do głosowania, i powyższy wniosek Lorda *Erskine* większością 75 kresek przeciwko 28 odrzucono.

Na sessyi dnia 19 b. m. Lord *Erskine* podał prośbę Lorda prezydenta miasta, aldermanów i rady gminnej londyńskiej o cofnięcie bilu przeciwko Królowej. Wielki Kanclerz oparł się przyjęciu tej prośby, twierdząc, iż jeśliby izba dozwoliła wdawać się jakiemu miastu lub towarzystwu do sądowych jej czynności, w tym razie najlepiej byłoby, aby Lordowie zupełnie się od obowiązków swoich uchylili. Lord *Holland* nawet mówił przeciwko przyjęciu tej prośby, którą też bez kreskowania odrzucono. Do tego zaś skłoniło najwięcej izbę oświadczenie Lorda *Lauderdale*, iż zdaje się radzie gminnej, jakoby bil względem ukarania Królowej pochodził od tajnego wydziału, co jednak nie jest; nie bowiem wspomniany wydział o tym bilu nie wiedział. Podali go zaś sami ministrowie pod własną ich tylko odpowiedzialnością.

Dnia 20 b. m. wniośł hrabia *Liverpool*, aby wyznaczono kommisję do wyszukania w dawnych protokołach izby, jakim sposobem zniewalano Lordów do obecności na ważnych obradach. Kommissya ta (rzekł) wskaże stosowne

do tego środki, aby wszyscy Lordowie znawdowali się na sessyi dnia 17 sierpnia. Zezwolono na wniosek jego, i członków Kommissyi obrano. Przeczytano także trzeci raz i przyjęto bil względem cudzoziemców.

Na sessyi dnia 14 b. m. izby niższej Pan *Moore* podał izbie prośbę niejakej *Oliwii Serres*, która według załączonych dowodów jest córką zmarłego Xiążęcia *Cumberland*, brata *Jerzego III*, i małżonki jego *Wilmot*, spłodzoną roku 1772. Przyznał ją nieboszczyk Król; chciał jednak, aby ta rzecz była tajemnicą aż do śmierci jego. Okazuje się oraz ze świadectw Xiążęcia *Warwick* i Pana *Chatham*, iż wspomniany Xiąże *Cumberland*, wszedł potem w powtórne związki małżeńskie, uznał ją za córkę swoją, dał jej 2,000 funtów szterl. i wyznaczył 500 funt. szter. dożywotniej pensyi. Po przeczytaniu złożone tę prośbę na stole.

Dnia 15 b. m. wniośł Pan *Lushington*, aby Królowej oddano srebra, które dostawszy od nieboszczyka Króla, używała prawem własności aż do wyjazdu swego w roku 1814; potem zaś oddała je do schowania i dotąd nie odebrała. Ponowił tenże wniosek dnia 17 b. m. Lord *Castlersagh* oświadczył: iż te srebra należą właściwie do korony, iż pochodzą od *Wilhelma III*; że ich Królowej pożyczono tylko w *Kensington*, ale nie darowano; iż dobrze zrobiono, gdy bez wyraźnego rozkazu Monarchy nie chciano jej oddać. Powstawał przeciwko wnioskowi, których celem jest wzniecenie rozruchów. Oświadczył: „Gdyby Królowa tak się sprawowała, jak delikatnym uczuciom płci jej przystoi, i postępowała sobie w sposobie odpowiednim dostoyności swojej, w tym razie ministrowie staraliby się dogodzić jej życzeniom, lecz kiedy się upodla, kiedy słucha nikczemnych poradcików, kiedy pozwala się używać za narzędzie w ręku najgorszego mottochu, który śmiał gwałtownie napastować pałac króla jej małżonka, czego sam naocznym byłem świadkiem, pomimo więc wszystkich przyinków szanownego członka izby, nie lękam się powiedzieć, iż zapomniałbym obowiązku, jaki dostoyności i honorowi korony winienem, gdybym monarsze memu radził uledez. Po kilku innych głosach, odrzucono wniosek bez kreskowania. Xiąże *Decases* był na tej sessyi.

W Ł O C H Y

z Neopolu dnia 11 lipca.

Postanowienie Xiążęcia namiestnika względem tymczasowej Junty, wyraża: — „Chcąc święcie dopełnić obietnicy naszej; i w jak najkrótszym czasie zwołać narodowy parlament królestwa naszego; chcąc oraz aby poprzedzające to zgromadzenie uchwały pochodziły od osób, które publicznie zaufanie posiadają, stanowimy tymczasową Juntę z 15 członków złożoną, przed którą my i wszyscy Xiążęta rodziny naszej, nową konstytucją krajową zaprzysiężemy, i przysięgę tę przed parlamentem narodowym powtórzymy. Do składu iey mianujemy tymczasem zasłużonych mężów, jako to: jenerała porucznika *Parisi*, kawalera *Delfico*, jenerała porucznika *Pepé*, Barona *Windspeare* i kawalera *Martucci*, którzy podadzą nam 20 kandydatów, a my z nich 10 wybierzemy. (Xiąże namiestnik wydaie wszystkie urządzenia w imieniu króla, kładzie potem imię swoje jako królewic następcę tronu i namiestnik, dodając te słowa: *stosownie do pełnomocnictwa Króla Jmci oycy naszego*) — Junta tymczasowa już się wczoraj po części utworzyła.

Ustanowiono tu także kommissyą publicznego bezpieczeństwa, lubo nikt nie lęka się rozruchów, a przynajmniej nie obawia się o rodzinę królewską.

Od kilku dni nie wypłynął żaden okręt z tu-tejszego portu; zdaje się, iakoby powszechne embargo na okręty włożono.

W nowém ministerjum naszym zaszła niejaka odmiana. Hrabia *Turlo* został ministrem spraw wewnętrznych, który urząd jeszcze za *Miurata* piastował; tymczasowym zaś ministrem skarbu jest *P. Macedonio*, który za *Miurata* był intendentem domu królewskiego.

Umieszczamy tu jeszcze niektóre szczegóły o zaszłej w *Neapolu* rewolucyi.

— Z *Neapolu* 10 *Lipca*. —

Dawno już panowało zaburzenie umysłów w Kalabryi i Apulii. Naród po większej części pragnął konstytucyjnego rządu. Liczba niechętnych powoli wzrastała, i coraz się bardziej ku stolicy rozpościerała. Wysłał Król korpus wojska; lecz pułk jazdy *Bourbon* przeszedł do powstańców, co też inne pułki uczyniły. Ściągnięto zewsząd wojsko; pułk nawet gwardyi odebrał rozkaz wywieść, i obywatele zajęli strażę. Wyszło wojsko z pozorną ochotą; lecz jakże się w *Neapolu* zdumiano po odebraney w nocy z dnia 4 na 5 b. m. wiadomości, iż całe wojsko oświadczyło się za konstytucjonistami, do których pułk Królewski najpierw przeszedł. Też w nocy odprawiła się na okręcie liniowym wielka rada stanu w obecności całej rodziny królewskiej. Jenerał *Nugent* i minister skarbowy *Medici*, nielubieni w narodzie, radzili Królowi aby natychmiast z rodziną swoją popłynął na morze adryatyckie, i wrócił z posiłkowem wojskiem dla przywrócenia siłą dawnego porządku rzeczy. Naywięcej polegano na osadzie w warowni *St. Elmo*, która góruje nad *Neapolem*; lecz niespodziewaną odebrano wiadomość o oświadczeniu dowódcy jej, 86cioletniego starca, iż w wypadku oddalenia się Króla złączy się zaraz z liberalistami. Małżonka królowica następcy tronu nie chciała także opuścić *Neapolu*. Z tych i innych powodów kazał Król przylepić wczoraj rano po rogach ulic wiadome swoje oświadczenie. Wszędzie zaraz rozlegały się radośne okrzyki; wypuszczono na wolność tych, których niedawno za zdania polityczne uwięziono, i z okazyłością odprowadzono ich do domu. Blisko 600 uczniów przybywszy na rynek *Ferdynanda*, wydawało okrzyki: *Niech żyje Król! Niech żyje konstytucya!* Cieszyli się także i lazaroni. Słowem był to widok, jaki ten tylko sobie niejako wystawić może, kto zna wielką żywość mieszkańców *Neapolu*, a zwłaszcza na ulicy *Toledo*. Jenerał *Nugent* i minister *Medici* umknęli; lecz dwa okręty z kosztowniejszymi ich rzeczami i pieniędzmi zatrzymano. Xiądz, który był naczelnikiem powstania w Apulii, oświadczył wyraźnie Królowi, iż nie potrzeba 8 dni czasu do namysłu względem zasad konstytucyjnych, i że można wziąć konstytucyą stanów hiszpańskich z zastrzeżeniem nieograniczonej wolności religii i druku. Deputacye wojskowe poparły to oświadczenie. Okręty królewskie osadzono gwardyą narodową; wywieszono na nich banderę koloru rewolucyjnego z roku 1798, to jest, czerwonego, błękitnego i czarnego; przypięto oraz podobną kokardę. Gwardya królewska nie wdawała się do powstania wojska; lecz nie dopuszczała żołnierzom i ludowi zbierać się na ulicy *Toledo* i placu przed zamkiem królewskim. Margrabia *Amati* wymówił się od przyjęcia urzędu ministra skarbu; podobnie uczynił *P.*

Turlo. Kawaler *de Medici* przyrzekł zdać ścisły rachunek z swojego urzędowania. Utworzone na prędce ministerjum mało komu się podobało. Karność wojskowa zupełnie ustała; żołnierze przedają broń, lub ją rzucają, kiedy nie znajdują takich, którzyby ją kupić chcieli. Nowo zaciężni wszyscy prawie rozchodzą się w swoje strony; gwardya narodowa zajmuje strażę po większej części. Uczniowie chcą się uzbroić. Wątpliwą jeszcze jest rzeczą, czyli rewolucya ta uszczęśliwi neapolitańczyków. Zdaje się, iż do czasu przynajmniej zatamuje wszelką poprawę prawodawstwa i administracyi, i pod rozmaitemi nazwiskami i pozorami utworzy w prowincyach rozbojników i włóczące się oddziały, które obywatelów napadać i ciemiężyć będą. Dotąd jeszcze nie pewnego nie wiemy o Sycylii. Trudno, aby konstytucya hiszpańska podobała się tameczney szlachcie. Z początku zatrzymano w *Kapui* przez kilka dni gońców, których posłowie zagraniczni z *Neapolu* wyprawili. Nowy rząd Neapolitański wysłał dotąd jednego tylko gońca przez *Turyn*. Ściągnięto oddziały wojska, rozstawione na gościńcu do *Terracina* dla bezpieczeństwa podróżnych, a innych natomiast nie posłano.

— Z *Neapolu* 11 *Lipca*. —

Oddawna już obywatele królestwa neapolitańskiego czuli potrzebę prawdziwie reprezentacyjnej konstytucyi. Znał to dobrze były Król *Miurat*, i nie tylko przyrzekł ją narodowi, lecz nawet chciał ziścić obietnicę swoją. W pozostałych papierach znaleziono ułożony przez niego projekt do konstytucyi, któryby powszechnym życzeniom dogodził. Tymczasem wplątany został w wojnę, która uwagę jego na inne przedmioty zwróciła; po niepomysłnym zaś jej wypadku, *Miurat* musiał uciekać, a po przywróceniu prawego monarchy, zupełnie o konstytucyi zapomniano.

Kanonik *Minichini* w *Nola* był główną sprężyną rewolucyi. Po spostrzeżeniu pierwszych jej śladów w wojsku, chciał Król odmienić oficerów w kilku pułkach, co mu jednak odradzono, aby rozdmuchniona iskra płomieniem nie wybuchnęła. Celniejszą przyczyną powstania wojska ma być podobnie jak w Hiszpanii, rozkaz wysłania kilku pułków neapolitańskich do Sycylii, a natomiast sprowadzenia syberyjskich do *Neapolu*. Z 5 członków tymczasowej Jenty, 4 posiadało urzędy za *Miurata*; i taki *Parisi* był gubernatorem paziów oraz jeneralnym dyrektorem dróg i mostów; *Delfico*, radcą stanu; *Pepe*, adjutantem; a Dawid *Winspear*, rodem Anglik, wydał za rządu *Miurata* obszernie dzieło o nadużyciach szkolnych. Odwołano Xiążąt *Ruffo* i *Castel-Cicala*, posłów neapolitańskich w *Wiedniu* i *Paryżu*; na miejsce pierwszego mianowany został *P. Cariatì*, który dawniej tenże urząd na kongressie wiedeńskim za *Miurata* piastował.

Słychać, iż Sycylia nie chce przyjąć hiszpańskiej konstytucyi stanów, i pragnie podobnej do angielskiej, jaką już Król nadał, gdy się przeniósł do *Palermo*. Duch niespokojności okazał się także w wojsku sycylijskiem. W *Palermo* zaburzenie przyszło do tego stopnia, iż wysłanego tam od rządu jeneralnego dyrektora *Naselli* zaledwo na powrót nie odesłano, lub nawet nie znieważono, a Xiążę Kalabryi przyspieszył swoją podróż do *Neapolu*. Nie chce Sycylia przyjmować żadnych praw od *Neapolu*; uważa się tylko z wielu względów za połączoną z tym krajem, i zupełnie od niego niezależną, tak właśnie, jak jest Irlandya względem Anglii.

Wilno dnia 2 Sierpnia 1820 roku v. s.

W Ł O C H Y.

— Z Neapolu 11 Lipca. —

Zaszła tu nagle rewolucya jest jednym z tych niespodziewanych wypadków, jakich dyplomatyka i polityka przewidzieć nie mogą. Wszystko tak się prędko zrobiło, iż lud po części wcale nie wiedział, co się stało.

Ministryum nasze składa się dziś z stronników *Miurata*. Pan *Turlo*, teraźniejszy minister spraw wewnętrznych, piastował tenże urząd za *Miurata*; minister sprawiedliwości *Ricciardi*, był wielkim sędzią za *Miurata*, i uważany jest za jednego z najbieglejszych prawników włoskich; minister wojny *Carascosa*, był gubernatorem w Neapolu za *Miurata*; minister interesów zagranicznych, Xiążę *Campochiaro*, był posłem przy dworze zagranicznym za *Miurata*; P. *Pignatelli*, mianowany posłem naszym do Paryża, był sekretarzem stanu za *Miurata*.

Król wysłał był z początku generała *Roca Romana* przeciwko powstańcom, tego samego, który *Miurata*owi towarzyszył do Francyi. Przywołał go wtedy monarcha, i na tymże samym stopniu w wojsku umieścił.

Generała *Pepe* nazywają tu teraz *Neapolitańskim Quiroga*.

Listy z *Inspruku* (pisze gazeta szttutgardska a za nią berlińska) donoszą, iż dwór neapolitański myślał wezwać wojsko austriackie na pomoc, co mu jednak szczególnie Xiążę *Italiński* poseł rossyjski, odradził.

F R A N C Y A.

Paryż, dnia 22 lipca. Poseł angielski przy dworze tutejszym odebrał najpierw d. 17 b. m. przez nadzwyczajnego gońca wiadomość o wypadkach w Neapolu. Słychać, iż generał *Nugent*, były naczelny dowódca wojska neapolitańskiego, ucieczką ratował się od zamachów, jakimi mu lud zagroził. W *Kapui* zatrzymano 4 godziny pocztę wozową, rozumiejąc, iż nią wspomniany generał ujeżdża. Z powodu cięży Xiążney *Berry*, nie jej jeszcze o zmianie rzeczy w Neapolu nie doniesiono.

Generał *Fressinet* uwięziony z powodu ostatnich rozruchów w tutejszej stolicy, otrzymał wolność.

Wojsko francuzkie ma być tego roku po-

większone 46,712 głów; w roku zeszłym zaciągnęło się dobrowolnie 10,882 ludzi.

Słychać, iż córka Xiążęcia *Eckmühl* (*Davoust*) weydzie w związki małżeńskie z synem zmarłego *Vigier*, właściciela łaźni na *Sekwanie*.

Mówią, iż na przyszłym posiedzeniu izb w jesieni, rząd poda trzeci projekt o wyborach.

Nie tylko w *Dijon*, ale nawet w innych miastach po drodze, przyjmowano wspaniale Pana *Chauvelin*, deputowanego departamentu *Côte d'Or*. W tłoku ledwo nie doznał szwanku. Lud jednak zatrzymał wywracający się pojazd.

W *Boulogne* pewny pijany 20letni robotnik wydawał okrzyki: *Precz Burboni! Niech żyje Napoleon!* skazano go za to na 6ściomiesięczne więzienie i zapłacenie 200 franków kary pieniężnej. Podobnie ukarano niejakiego *Montaigne*, który śpiewał pieśń buntowniczą.

Policja tutejsza zabrała ostatnie dziełko Xiądza *Pradt*, pod napisem: *O prawie względem wyborów*.

H I S Z P A N I I A.

Madryt, dnia 11 lipca. Junta tymczasowa rządowa, której czynności teraz ustaly, wydała do narodu odezwę, dziękując mu, a zwłaszcza obywatelom stolicy, za dobrego ducha podczas wyborów. Monarcha zaszczycił kardynała *Bourbon*, prezesa wspomnianej junty, orderem złotego runa.

Uwięziono tu hrabiego *Camillas*, mistrza obrzędowego, który stawiał posłów zagranicznych przed monarchą.

Wypuszczono na wolność wszystkich amerykańskich, których za należenie do powstania w południowej Ameryce uwięziono.

Wiadomo, iż generał *Quiroga* zdał generałowi *Arco-Arguero* dowództwo wojska na wyspie *Leon*. Przed wyjazdem zaś swoim obiecał przełożyć stanom zasługi tego wojska, i wyjednać mu taką nagrodę, jaką w czasie wybuchnienia rewolucyi obiecał, to jest: iż każdy prosty żołnierz dostanie najmniej 10 morgów gruntu i 100 realow, a najwięcej 40 morgów i 3,000 realow, w miarę służby od lat 8 do 25.

Kurs wileń. na assyg. od d. 30 lipca rubel sr., 3 r kop. 80; czer. zł. nowy r. 11, kop. 43, stary r. 11 k. 24; imperyal 36 r. 90 kop.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Radca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Wezwanie kredytorow.

1 Ludwik Xiążę Radziwił Ordynat Klecki i Dawidgrodecki kawaler wielu orderow, będąc do połowy zbliżony układów; gdy widzę, że czas ostateczny dla onych przeznaczony, do pierwszego sierpnia, jest krótkim, a zostając w nadziei że szanowni wierzyciele moi jeszcze pozostali, idąc przykładem tych, którzy ukończyli (dla których winnem nacyzulszą wdzięczność i głośnie uczynić podziękowanie) raczą ciągle przybywać do Klecka, gdzie ja do dwudziestego sierpnia roku idącego, jestem w tym mieyscu, z należąą gotowością do traktowania i do uiszczenia się tym sposobem jakim postępując przekonałem o mojej rzetelności i nayszczerszych a naydogodniejszych chęciach dla każdego mego wierzyciela. R. 1820 julii dnia 25, Ludwik X. Radziwił.

Roku 1820 miesiaca julii 29 dnia. Przed aktami Ziemskimi Ptu Wileyskiego stanąwszy obecnie WJPan Michał Kottlubay kassyer kommissyi Ra-

dziwiłowskiy niniejsze oświadczenie wpisał do akt podał. Przyjąłem Jan Zienkowicz W. Z. Regent. Zwoli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie do druku przyjęte być może. Regent Zienkowicz.

Dzierżawa.

1 Skutkiem Ukazu Rządu Lit. Gubern. Wileń. magistratowi M. G. W. nadesłany, który przez załączenie swe za N. 678 wyznaczył mnie niżej podpisanego urzędnika: abym kamienicę trzypiętrową pod N. 319 na ulicy irockiej sytuowaną, przynależną do byłego exaktora s. p. Sobolewskiego, w roczną tenutę przez urzędowy akt licytacji, in loco delicto mający się odbywać, więcej dającemu na kondycjach wprzód przeczytanych, w arędę wypuścił, od następującego s. Michała, to jest od dnia 29 7bra licytacja naznacza się pierwsza d. 9, druga d. 12 ostatnia na d. 16 augusta roku idącego 1820 zawsze po południu od godziny trzeciej:

Karol Gruner R. G. M. W.

2. Od Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności ogłasza się: w zdaniu sprawy za rok 1819 umieszczonem w numerze 2, *Dziejów dobroczynności*, Towarzystwo Wileńskie dobroczynności podało do wiadomości powszechney o darze W. Tomasza Życkiego Radcy kolegialnemu wysłużonego Profesora w Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim, który na ubogich pod opieką towarzystwa zostających, ofiarował schedę wydzieloną mu z exdywizyi JW. Melchiora Wołodkowicza za sumnę rubli srebr. 15,610 kop. 40, przyznając W. Życkiemu dekretem exdywizorskim 1817 februaryi 6 dnia w Dauborowie w Gubernii Mińskiej w powiecie Wilejskim ogłoszonym. Dekret exdywizorski zaapelowany został i Towarzystwo dobroczynności równie z innemi kredytorami oczekuje poprawy dekretu tego za przypadnięciem z porządku sprawy w sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu. I gdy tymczasowie do przypadnięcia sprawy w sądzie Głównym, Towarzystwo schedę tę wypuścić w dzierżawę postanowiło; oprócz zatem rozestanych już przez sądy niższe obwieszczeń z polecenia JW. Cywilnego Mińskiego Gubernatora, Towarzystwo dobroczynności uwiadoma nadto przez gazetę chcących tę schedę zadzierżawić, iż na pomienioną dzierżawę odbywać się będzie licytacya w mieście Guberniemi Mińsku w kancelaryi Ziem. tegoż ptu, w dniach 9, 10 i 11, następującego mca augusta, w obecności członka towarzystwa JW. Jana Chodźki b. Prezydenta Sądu Głównego Mińskiego 2go depar. i kawalera, do tego aktu uproszonego. Scheda ta w Gubernii Mińskiej w pteie Wilejskim położona, w dekrete exdywizorskim miasteczkiem Udrą nazwana, ma obszerność w trzech oddzielnych obrębach ziemi mórgów 108, odległą jest o pół szósty mili od guberskiego miasta Mińska, a o milę od miasteczka Radoszkowicze. Znadują się na niej dwa młyny zbożowe z pyłem i wałuszem, karczma, browar, jeden dym włościański we wsi Cyganowie, dwóch kątników przy młynach mieszkających, kowal i garbarz. Chcący zaś mieć dokładną w tej mierze wiadomość, zechcą się udać do kancelaryi Ziem. Ptu Mińskiego, lub też na miejsce do Udry, gdzie tak o warunkach do licytacji, jako też o wszystkich w tej mierze szczegółach, dokładną powezmą infomacyą. Wilno roku 1820 lipca 28 dnia. Zastępujący Prezydenta Biskup Tadeusz Kundzicz.

Zrzeczenie się pretensyi.

1. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc. Wypis z xiąg Ziemskich Ptu grodzieńskiego. Roku 1820 mca julii 23 dnia na sądach Ziem. Ptu grodzieńskiego stawając osobiście WJP. Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich oświadczenie przez siebie uczynione niżej wyrażające się do akt podał i na to się w protokule susceptowym podpisał: którego oświadczenia wyrazi następne: Jerzy de Lacy odstawni Chorąży woysk rossyjskich następne czynię oświadczenie: że chociaż w mylnym zastosowaniu pretensyi do funduszow po zesłym Maurycym de Lacy generale od infanteryi woysk rossyjskich i kawalerze wielu orderow pozostałych, podałem był pod dniem 9 kwietnia, 1820 roku idącego do Kuryera Lit. w N. 43 ogłoszenie ostrzegające Publiczność, aby W. Patrycego O Bryen de Lacy nie uważała za aktora i dziedzica tych funduszow ak ruchomych jako i nieruchomości, po zrzecze-

czeniu się jednak wszelkich do takowych spadkow pretensyi; cofam to ogłoszenie, uznając go za niebyte, i ogłaszam że takowy krok uprzednio przezemnie zrobiony nie nadwarcza bynajmniej tych praw, jakie W. O Bryen de Lacy ma do majątku leżącego ruchomego i summownego po zesłym generale de Lacy pozostałego. Datum w Grodnie dnia 6 julii, 1820 roku. U tego oświadczenia podpis czyniącego ony oraz świadectwa pieczętarzy przy wycisnionych trzech na lakku czerwonym herbowych pieczęciach jednej aktora a dwóch pieczętarzy temi wyrażają się słowy. Jerzy Lacy Chorąży woysk rossyjskich (LS.) Czo siey dokument dreystwitelno rukoju Hospodyna Jehora de Lassi podpisano, w tom świadectelstwuju spryłożenjem herba mojeho pieczati, polkownik i kawaler Karl Petrow Syn Szyc i (LS.) Uystnie i oczewisto proszony od W. Jerzego Lacy Chorążego woysk rossyjskich do ninieyszego dokumentu na rzecz W. Kapitana Obryen Lacygo służącego, w srzedzinie wyrażonego, że ten dokument własnoręcznie przez W. Jerzego Lacy podpisany jako świadek podług prawa podpisuję się. Michał Obniski dziedzic folwarku Jurowcow. (LS.) Takowe oświadczenie po podaniu onego do akt jest w xięgi Ziem. Ptu grodzieńskiego przyjęte i wpisane, z których i ninieyszy wypis stronie rekwirującej w dniu 23 mca julii 1820 roku pod pieczęcią urzędową jest wydan.

Correxi Mikotay Wierciński Regent Z. Ptu G.

Oświadczenie.

1. Excerpt manifestu z protokółu sądowego Ziem. Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażoney zanesionego eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1820 mca julii 24 dnia. Na Sądach JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Ptu Bobruy. extra kadencyynnych stanawszy osobiście W. Hipolit Woyźbun strażnikowicz miński, następny manifest do wpisania podał. Niżej piszący się czytając w awizacyi Gazety Kur. Lit. pod N. 75 w roku teraźn. 1820 maja 15 w akta Ziem. Mińskie wrzucony manifest imieniem W. JP. Krzysztofa Niezabytowskiego podkomor. Nowogr. przeciwko matce swojej JW. Barbarze z Zawiszow Zabielowey jenerał. leytn. woysk Pol. i jej pełnomocnemu plenipotentowi Hipolitowi Woyźbunowi napelniony samemni oczernieniami i pretensyami na żadnych dowodach nieopartemi. Tym interesowanym a pełnym obelgi i fałszu powieściom, aby bezstronna publiczność niedawała wiary, ani też przekonywała się o ich ruchu, mam honor ostrzedz w następnym stanie i rzeczy wyobrażeniu. Nieczuły na obowiązki wdzięczności jakie należały dla dobrej matki za wychowanie i byt familiyny, prowadzenie uczciwych procederow, opłacenie oycowskich długow po-święceniem własnego funduszu, gdy przyszedłszy do lat zupełnych wszystkie majątki po oycu spadkowe z całkowitą egzystencyą w lepszym stanie niżeli po oycu były zostawione, razem z nieletnią bracią i siostrami wziął pod swoje władanie, zawistny jednak losowi matki swojej chcąc nagle rozmnożyć majątek, zaczął po różnych miejscach rozsiał fałszywe a pełne czernideł skargi. że niby matka obżał. posiada dobra Swisłocz z attynencyami i dobra Olszewicze, bezprawnie a to oboczewistym fałszem, bowiem przed narodzeniem jest żał. też prawa nastaly prawnie sporządzone i w aktach Trybunału Lit. przyznane przez s. p. oycę obżał. w zupełney mocy i walorze zostają, i przez nikogo wrzuszonymi byż niepowinno, druga także podobna o opiekowanie się pod obżał. nieletnością z prawdą niezgadza się, kiedy mu matka żadney nieuczyniła krzywdy, zatem nie ma obowiązku zdawać rachunku ze swojego opiekowania się, a gdyby nawet przyszło zrobić o to czysty na osnowaniu sprawiedliwości rachunek, okaże się więcej byż win-

nym, niżli matka obżał. Zachwiany przez różne czynności, rozmaite procedera, odłożenie się aż do zruynowania sytuacji, na ustaleniu zamiarów swoich przez zaoczne pomówienie niewinnej matki i jej obrońcy żalującego delatora, szuka z cudzej własności dla siebie pożytków, o co nim prawnie w mieyscu swoim przekona, żalujący się obtestant, i nim w tak ważnej krzywdzie matka żalującego i obtestant do tronu skargę zaniosą, odwołując się żalujący się delator do zaniesionego przez obżał. matkę manifestu do Ziemstwa Bobruy. dla ocalenia własności i charakteru do jurysdykcji obżał. nienależnego, przeciwko wszelkim nieprawnym obżał. zarzutom i postępkom, przed całą publicznością manifestuję się i toż oświadczenie przez Gazety Kur. Lit. trzykrotnie ogłosić dopraszam się, a dla lepszej wiary własnym podpisem utwierdzam. U tego oświadczenia podpis aktora w protokule takowy Hipolit Woyzbun Strażn. Miński Gelny Ptu K.

O zgodności z protokołem świadczą Józef Macewicz Ziem. Ptu Bobruy. Regent.

2 Wypis z ksiąg Ziemskich Powiatu Rosieñ. roku 1820 mca julii 21 dnia.

Na sądzie Jego Imperatorskiej Mości Ziemskim Ptu Rosieñ. przed nami Józefem Kuczyńskim prezydentem, Mateuszem Olechnowiczem, Wincentym Woytkiewiczem i Andrzejem Dowgwiłowiczem sędziami Ziem. Ptu Rosieñ. urzędnikami, stawając osobiście adwokat WJP. Józef Lutkiewicz Regent Gran. takowe oświadczenie własnoręcznie przez aktora podpisane do akt, podał w słowach: „oświadczenie imieniem WJP. Ignacego Bucewicza prezydenta Ziem. Ptu Rosieñ. przeciwko JP. Wincentemu Tyminskiemu czyniące się w następnej okoliczności, iż oświadczaający się pojawiający w zamęcie ubogą szlachciankę Julianę Siemaszkównę, i z nią spłodziwszy dwóch synów, jednego starszego Leopolda i młodszego Ignacego Bucewiczów: jaki tylko dzisiaj posiada majątek w Pcie Rosieñ. leżący, ten jest mój własny, własnym moim groszem, pracą, staraniem cnotliwie nabyty, i do nikogo więcej należeć nie mogący, chyba do tego, kto będzie miał prawo, do serca i afektu mojego i komu słusznym i prawnym dokumentem co zapiszę, zbliżającemu się przeto do starości weteranowi Najwyższy Tworca nie pozwolił cieszyć się potomstwem: albowiem jedyn syn starszy Leopold na samym początku w r. 1813, drugi zaś Ignacy w r. 1819 styczni 3go żyć zaprzestał, jak ożem metryki chrzestne i pogrzebowe poświadczą, taki nieszczęśliwy przypadek jakiego nabawił smutku nieszczęśliwego oycy, ten tylko może wyobrazić dostatecznie, kto jest oycem; jakoż oświadczaający się za ledwo sam przy życiu ostał się, na zdrowiu znacznie osłabiony: za okoliczność i dzisiaj smutna do wspomnienia, zaosnowała haniebną w towarzystwie projekt w głowie JP. Wincentego Tyminskiego, do odarcia oświadczaającego się, z całkowitego prawie majątku: albowiem tento JP. Wincenty Tyminski ubogi i sierota, żadnego funduszu i majątku niemający, od dzieciństwa w szanownym domu JWW. Zaleskich pierwo za chłopca czyli pokojowca służący, później z samej litości i miłosierdzia kosztem tychże JWW. Zaleskich edukować zaczęty w końcu w konwikcie kroskim (kiedy wedle zamiarów fundatora sami tylko uboga szlachta sieroty, i żadnego sposobu do edukowania się niemający mieścić się mogą) jednej złotówki własnej (chyba z żebraniń zebrań) niemający. Chlubny posiadłby zaszczyt każdego obywatela w ogólności i w szczególności cieszący: że dzisiaj już jest oficerem czy podoficerem wojsk pol, lecz kiedy także JP. Wincenty Tyminski, w rzeczy nigdy nie był, żadnego

go do prawdy podobieństwa nie mający; a przeto zmyślony, i najfalszywszy pierwszykroć wr. teraźniejszy 1820 in junio, przez użytego od siebie przyjaciela, przysłał rejestr, tylko jakoby obligow siedmiu: jednego niby w dacie roku 1820 mca augusta 3, na czer. zł. 10, drugiego niby w dacie 1820 roku, mca augusta 6 dnia na czer. zł. 20, trzeciego niby w dacie 1820 roku, augusta 6 na czer. zł. 10, czwartego niby w dacie 1810 augusta 3 dnia, na czer. zł. 70, piątego niby w dacie 1811 roku julii 3 dnia, na czer. zł. 30, szóstego niby w dacie 1812 mca julii 23 d., na czer. zł. 78, siódmego niby w dacie roku 1812 grudnia 16 na czer. zł. 475, w ogóle summe czer. zł. 693 składających, jakoby od zeszłego Leopolda Bucewicza, starszego syna mojego, nie raz wspomnianemu JPanu Tyminskiemu powydawanych. Zagrożony przeto oświadczaający się ruiną sytuacji szlacheckiej, przymuszony jest nie w zamiarze oczernienia kogoś, ale w obronie własnej, cały stan interessu odkryć, przez następne tłumaczenie się. Najprzód zeszły syn mój starszy Leopold Bucewicz r. 1791 marca 25 urodzony, za wzrostem lat, jak do nauk zdolnych, w szkołach kroskich z guwernerem w klasztorze pojezuickim pod naocznym dozorem profesorów aż do r. 1809 zostając, na wszystkie potrzeby i expensa, oraz co do posługi, miał zupełne dostarczenie, od oświadczaającego się oycy swego, a przeto od nikogo pożyczać nie miał potrzeby. Powtóre w latach 1809, 1810, 1811 i 1812, aż do wkroczenia w kraj nasz wojsk francuzkich, syn mój Leopold ciągle prawie w domu siedząc, i pomagając mi gospodarzyć: gdy widziałem, iż nie miał żadnej skłonności do straty, i marnotrawstwa, wówczas jaki tylko u oświadczaającego znajdował się zapas pieniężny, ten zawsze zostawał pod jego zawiadywaniem: a przeto równie i w tychże latach nie miał żadnej potrzeby od nikogo pożyczać. Potrzebie, w roku 1812 za rządów francuzkich w kraju naszym: gdy każdy z młodzieży był zagrożony, zwyczajną konstrypcją, wówczas syn mój lekając się, żeby nie był przymuszony pójść do wojska liniowego, obrał przeto służbę cywilno-wojskową, i przyjęty został i wszedł w obowiązki w żandarmach ptu rosieñ. w randze brygadiera, który mundurem, bronią, całym ekwipażem i zapasem pieniężnym, obficie przez oycę opatrzony (wedle regulaminów służby) nigdzie już z ptu rosieñ. bez komenderówki oddalić się nie mógł: jakoż nigdzie za granicę tegoż ptu nie wyjeżdżał. Poczwarte, JPan Wincenty Tyminski w roku 1812 również poszedł w służbę żandarmów ptu telsz. i w onym przebywając, o mil kilkanaście z synem moim Leopoldem będąc oddaleni, nappewnie że z sobą nie widzieli się. Popiąte i naostatek pamiętno jest każdemu, że w roku 1812 w grudniu powróciły wojska łaskawie nam panującego Monarchy, do kraju naszego: a gdy kozacy szukali żołnierzy i żandarmów, syn mój Leopold powróciwszy do domu, cały ten miesiąc w majątku moim tulał się, a każdego dnia ja oyciec wiedziałem, gdzie się syn mój Leopold znajduje, i onemu prowiant do życia, i czego tylko zapotrzebował dosyłałem: w końcu także syn mój Leopold, przelekniony z nieszczęśliwej swojej sytuacji, w tymże mca grudniu roku 1812 zachorował na malignę, i kilka tygodni w domie oycowskim obłożnie leżał; w roku 1813 w mca styczniu czyli in februario umarł: więc pytam się każdego? jakże w roku 1812, grudnia 16 syn mój Leopold od JPana Wincentego Tyminskiego czer. zł. 475

mógł pożyczyć? a zaś JP. Wincenty Tymiański podówczas żandarm ptu telszewskiego, gdzie się tulał, tego oświadczający i teraz jeszcze niewie i tak wprzód dowiedzieć się nie może, co w późniejszym czasie, to odkrytym zostanie, i rzetelność wszystkich powyżej, acz teraz pokrótce nadmienionych okoliczności, w szczegółach opisane, przeświadczona i udowodnione będą, a tym czasem nie-
szczęśliwy oyciec, i nieszczęśliwy obywatel ruiną sytuacji zagrożony, w miejscu rezolucyi Jmć Panu Tymiańskiemu przez użytego przyjaciela żądanej, terazniejsze oświadczenie czyni, i do aktów publicznych gubernskich i powiatowych zapisując, do gazet Kuryera Litewskiego umieszczenia uprasza, oraz ażeby do wiadomości JPana Wincentego Tymiańskiego doszło, komunikacyi rządowej do zwierzchności cywilney i woyskowej Królestwa Polskiego będzie żądał: a to nie w inszym celu, ażeby JPan Tymiański, takowych w nastaniu swoim podeyrzanych i ze wszech miar nic nieznaczących inskrypcyow, jakoby przez zeszłego syna mego Leopolda Bucewicza wydawanych, nikomu nie przewiodł, nie przefrymarczył, i one oświadczającemu się dla naoczego obaczenia, etiam za pośrednictwem władz wykonawczych zakomunikował, jeżeli zaś JPan Wincenty Tymiański rzetelnością prawdy i terazniejszey odpowiedzi, niezarusmiony będzie tak śmiały i zuchwały, iż za swojemi mianowanemi obligami poszukiwać nie przestanie i uporczywie będzie oświadczającego się prostytuował: wówczas oświadczający się, przez powalny opyt mieyscowy z obywateli ptu rosieñ. telszew. i szawel. czyniony pokaże. Primo, że jak JP. Wincenty Tymiański takowych pieniędzy (ile jeszcze tak znaczney summy w ogóle czer. zł. 693 wynoszący) nigdy nie miał i pożyczyć nie mógł, i nie pożyczał. Secundo, że syn mój Leopold zawsze mający od oycy dostarczenie pieniędzy na wszystkie jego potrzeby, nigdy nie pożyczał od JP. Wincentego Tymiańskiego pieniędzy, a przeto że wszystkie karty jego obligowe są w nastaniu swoim podeyrzane i fałszywe, żadnego znaczenia mieć nie mogące. Tertio, wostatku gdyby JPana Wincentego Tymiańskiego też karty obligacyjne, niby przez syna mego Leopolda wydane (choć teraz najfałszywsze) a przez arbitralne i parcyalne czyjeś mniemanie byż mogły i najformalniejszemi, wówczas oświadczający się, nie posiadając po synie moim żadnego majątku, świętością praw Litewskich i ukazow Monarszych, senatskich i rządowych bronić się będzie, które są takie. Nayprzód, artykuł 18 z roz. pierwszego, uręcza, że oyciec za syna ani syn za oycę, ani też nikt za nikogo nie cierpi, i nie odpowiada, ale każdy sam za siebie wedle zawinienia. Powtóre, artykuł 25 z Roz. 7go pisze w słowach: „każdy sam za swój uczynek i występpek u każdego prawa odpowiada i według opisu swego, albo przodków swoich, jeśli co nań przychodzieć miało“ a Artykuł 4 tegoż Roz. postanawia: „Iż niema nikt nikomu zapisywać, żadnego spadku którego w rękę nie ma, ani też żadney na to wnosieć summy, tym więcej gdy oyciec syna przeżył, nie odznaczając żadnego dlań majątku, ani dając mu do successyi naturalnego stopnia.“ Potrzebie Artykuł 40 z Roz. 3 wyraża: „że oyciec dzieciom nic z musu dać nie powinien“ ale tylko to co jego wola postąpi. Do jakowego prawa statutowego, lubo jeszcze przed zabranie kraju Lit. ukazy imienne 1761 roku julii 5go i 1766 januaryi 6 dnia wyszłe mają swój stosunek. Poczwarte, Konstytucye 1763 i 1776 reasumując pod tytułem zagrożenia mło-

dym tracenia substancyi, synom od rodziców fortuny wydzieloney nie mającym, wszelkie tranzakta choćby najformalniejsze kassuje i rodzicom od odpowiedzi uwalnia. Popiąte, Konst. 1778 r., pisze w słowach: „odtąd nikt dawać wezwów nie powinien kto nie dójdzie roku 24 wieku swego. Więc gdy syn mój Leopold Bucewicz, ani żadnego majątku przezemnie wydzielonego niemając w 22 roku wieku swojego to jest w roku 1791 urodzony, a w roku 1813 umarł: przeto wedle determinacyi wszystkich dopiero wezwanych praw za syna mego Leopolda od odpowiedzi wolny jestem. Dat 1820 mca julii 15 dnia. Takowe oświadczenie jako aktor podpisuję. U tego oświadczenia podpis aktora taki, Ignacy Bucewicz Prezydent Ziem. ptu. Rosieñ, które oświadczenie jest do ksiąg Ziem. Ptu Rosieñ. zapisane z których i ten wypis pod urzędową Ziem. Ptu Rosieñ. pieczęcią stronie potrzebującej jest wydany.

Zgodziłem księgami świadczę, Teodor Juśkiewicz Regent Ziem. Ptu Ros.

Takowe oświadczenie wolne jest do wydrukowania w Kuryerze Litewsko-Wileñ. Dat w Rosieñiach 1820 roku mca julii 23 d. Prezydent Ziemski Ptu Rosieñ. Józefat Kuczyński.

Przedaż publiczna.

2. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie, w czasie zjazdu obywateli do Mińska dla wyboru urzędników, za skarbową niedoimkę, liczącą się za starostwa Miadelskie, będzie przedawać się z publicznego targu majątek, należący do dzierżawy wspomnionego Starostwa, obywatela Wincentego Święcickiego, nazywający się Czmelewicze, mający domów 25, dusz płci męskich 78, a żeńskich 62, przynoszący rocznego dochodu srebrem rubli 303 kop. 67½; a zatem życzący nabyć takowy majątek zechcą przybyć do tego gubernialnego Rządu na terminy: pierwszy dnia 26, drugi 27 a trzeci 28 następującego miesiąca augusta, a dla przetargow dnia 4 mca septembra terażniejszego roku, gdzie każdemu okazane będzie opisanie tego majątku i wartość. Dnia 26 junii 1820 roku.

Sekretarz Arcimowicz.

2. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż w tuteyszej gubernii powiecie Kobryńskim, majątek tytularnego Sowietnika Czulowskiego położony, z wsią Szypowicz do 5 dusz płci męskiej poddanych, z należącą do niego ziemą i attynencyą, przeznaczony na przedaż z publicznego targu, za straconą skarbową sumę, w czasie bytności jego Sokolskim powiatowym karnaczem; dla nabycia wspomnionego majątku wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla targow do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 9, drugi 20 augusta, a trzeci ostateczny dnia 1 następującego mca septembra. Dnia 13 julii 1820. roku.

Expedytor Krupowicz.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Na powrót do swego kraju przez królestwo pruskie do miasta Bremen tameczny mieszkaniec Chirurg Lazarus Jakób, z żoną Rebeką, synem Markusem i córką Zofią, przybyły do Wilna za paszportem z Królewca danym od rządu pruskiego.

2. Do królestwa pruskiego obywatel powiatu rosieńskiego Kajetan Zabięło z Grzegorzem Mowczanowiczem do wód z jednym służącym Janem Racewiczem na rok jeden.

Oświadczenie.

3. Excerpt remanifestu z protokołu potocznego Ziem. Ptu wileńskiego w dacie niżej wyrażający się zapisanego i tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Ptu jest wydany.

Roku 1820 miesiąca julii 23 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawający osobicie W.J.P. Michał Kottlubay kassyer kommissyi Radziwiłł. remanifest niżej wyrażający się wpisać do protokołu niniejszego podał, który tak się wyraża. Imieniem JO. Xięcia Ludwika Radziwiłła Ordynata Kleckiego i Dawidgrodeckiego orderow kawalera przeciwko J.W.W. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłow Czudowskiy kapit. gwardyi Rossyys. i Annie z XXąt Radziwiłłow Lubańskiej półkownikowej woysk Pol. z powodu w imieniu tychże oświadczenia w dodatku do Gazet Kur. Lit. N. 81 roku niniejszego 1820 umieszczonogo, remanifest w następnęj treści czyni się. Zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł tajny so-wietnik Wojewoda Trocki po stracie syna swego Xięcia Antoniego Radziwiłła aktualnego stanu so-wietnika nie mając w linii męskiej wprost pocho-dzącego sukcesora, a widząc dobra swoje z ordy-nowane i allodialne długami antecessorskimi i wła-snymi znacznie obciążone, dla przecięcia sprzeczek uraść mogących, jaka ilość funduszu macierzystego córkom należy objaśniewszy: a z dóbr zordynowa-nych stosownie do aktu ordynacyi, z dóbr za allodialnych nad proporcją nawet massy possagi tym-że córkom przeznaczyszy, ogólne też swe dobra zordynowane i allodialne bez wyjątku najmniejszego długami obciążone wiecznością przez szczególny affekt i przywiązanie delatorowi JO. Xięciu Ludwi-kowi Radziwiłłowi rodzonemu synowcowi dokumen-tem 1811 apryla 12 datowanym i tegoż roku maja 2 przed aktami Ziem. Ptu Słuckiego przyznanym, zapisał, darował, aktostwa swego zrzekł się, intro-mitować się do dziedzictwa natychmiast dozwolił a siebie rząd do życia swego zachowawszy po zeyściu swoim w aktualną posessyą objąć i według upodo-bania rządzić bez żadney kondycyi i warunków de-latorowi JO. Xięciu Ludwikowi Radziwiłłowi dozwolił; po takowym prawnie nastalym dokumencie i wwiązaniu urzędowem pomieniony JO. Xiąże Józef Ra-dziwiłł Wojewoda Trocki przywalony wiekiem i cię-żarami niebędąc w stanie utrzymania rządu w do-brach wiecznością odstąpionych, posessyi tychże dóbr do życia exccypowanej delatorowi JO. Xięciu Lu-dwikowi Radziwiłłowi ordynatowi skutkiem powyż-szego dokumentu zrzekł się dowiadania i pobiera-nia intrat bez żadney przeszkody od siebie, córek i kogokolwiek oddał a tylko z intrat rzeczonych dóbr na utrzymanie i opędzenie potrzeb swoich do koń-ca życia swego corocznie po zł. Pol. 45,000 dla có-rek zaś JJOO. XXczek Anny i Konstancyi Radzi-wiłłównów wówczas w panienskim stanie zostających do wyścia za mąż każdorocznie zł. Pol. 40,726 oby-żalcy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł w pewnych terminach opłacał zastrzegłszy, w niedotrzymaniu tych szczególnie warunków upadek rezygnacyi przez dokument 1812 apryla 18 wzajemnie postanowiony tegoż roku maja 20 przed aktami Ziem. Słuckimi przyznany zawarował. Zadość czyniąc woli i posta-nowienia stryja swego JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł ordynat Klecki i Dawidgrocki objawszy dobra nie-tylko temuż stryjowi do zeyścia jego, ale nawet córkom JJOO Xiężniczkom Annie i Konstancyi Ra-dziwiłłównów aż do zamążpójścia punktualnie za-determinowane summy opłacał, o co skargi niebyło i nie ma; po obraniu zaś stanu przez tychże JJOO. Xiężniczek posagi przeznaczone wypłacił: jak prze-konywają kwietacye wieczyste z wyposażenia. Taką więc kolejną gdy JOO. XXczki Radziwiłłówny Kon-stancya w zamężciu Czudowska kapit. gwardyi Ros-syyskiej i Anna w zamężciu Lubańska woysk Pol. półkown. wydzielił dostateczny z funduszow oycz-ystych i macierzystych odebrały, i gdy deltor JO. Xiąże Ludwik Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawid-grodecki zadość obowiązkom przez dobroczynnego stryja włożonym względem córek jego, dopełnił, a celem zaspokojenia wierzyteli dla układów ostatecznych na dzień 1 julii bieżącego roku ogłoszeniem

w Gazetach Kur. Lit. do Klecka zaprosił, JW. Kon-stancya z Xiążąt Radziwiłłow Czudowska kapit. i Anna z Xiążąt Radziwiłłow Lubańska półkown., nie-wiadomo delatorowi czy instynktem swoim, czyli nieprzyjaznych osob usiłując nad zerwaniem ukła-dow z wierzyteli zblizonych, oświadczeniem przez niejakiegoś Stanisława Jagielskiego podpisa-ném w gazetach Kuryera Lit. N. 81 umieszczoném, datę pierwszego dokumentu 1811 apr. 12 zacyto-wawszy, a wyrazy z powtórnego dokumentu rezy-gnacyjnego w przerwany sensie, i w inném zna-czeniu, przez etc. etc. etc. połączyszy; hasłem ja-koby nieuskutecznienia warunkow przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego włożonych, a przez delatora jakoby przyjętych, upadek tranzakcyi ogłosił i sukcesorkami siebie al-lodialnych dóbr umianowali, takie oświadczenie czy-tając kto wie o dokumentach przez zeszłego JO. Xięcia Józefa Radziwiłła Wojewody Trockiego po-stanowionych, i kto zna myśl ustaw, pewnie nieza-trwoży się, do układow przystąpi, czyli o kupno dóbr będzie traktować, lecz aby przeciwnie umysły nie-odstręczyło, delatora JO. Xięcia Ludwika Radzi-wiłła ordynata na nieprzyjemne kosza nienaraziło; zmuszony odpowiada, że prawo statutowe w arty-kule pierwszym z rozdziału 7 każdemu wedle swe-go upodobania rządzić majątkiem dozwala przez słowa „Ustawujemy, iż wolno każdemu imiona swe oyczyste i macierzyste wysłużone i kupione i jakim-kolwiek obyczajem nabyte etc. etc. wedle woli i my-sli swey oddać, przedawać, darować, zapisać, za-stawić, albo od dzieci od bliskich oddać według baczenia swego tym szefować etc”. Ze akt ordy-nacyi domu Xiążętow Radziwiłłow konstytucyą 1589 roku w prawo zamienony a ukazami Naywyższemi zatwierdzony przy płci męskiej dobra zordynowa-ne na wieczne czasy zostawując, posagi pewne dla płci żeńskiej przeznacza, że na tych zasadach zeszły JO. Xiąże Józef Radziwiłł Wojewoda Trocki ordynacyą klecką i dawidgrodecką tudzież allo-dyalne dobra w mińskiej gubernii sytuowane, dela-torowi JO. Xiążęciu Ludwikowi Radziwiłłowi synow-cowi swemu na wieczne oddając czasy i następcą przez dokument pierwszy wyżej cytowany stano-wiąc, mimo onera znaczne na tychże dobrach do zniesienia żal. delatorowi ostawujące się dla córek swych J.W.W. Wiktoryi Hrabini z Xiążąt Radzi-wiłłow Niesiołowskiej jenerał majorowej woysk pol. Annie i Konstancyi Xiężniczkom Radziwiłłow-nóm w panienskim stanie w ów czas będącym po 500,000 zł. pol. w posagu i w wyprawie zakreśliw-szy, do wypłaty JW. Niesiołowskiej jenerałowej restaneyi a Xiężniczkom całości gotowizną lub zie-mią w proporcją od summ procentu pomienionych wypadającą, JO. Xiążęcia Ludwika Radziwiłła or-dynata zobowiązał, a na przypadek nieuiszczenia żadnego warunku niepołożył; w powtórnym zaś do-kumencie resignationis do aktualney posessyi i po-bierania intrat delatorowi JO. Xiążęciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi dobra zordynowane i allodialne postępując; w zdarzeniu niedostarczenia sobie do zeyścia a córkom do zamążpójścia z summ z intrat exccypowanych upadek tylko dokumentu re-signationis, a zwrot posessyi do momentu życia za-mierzył; że delator w czasach krytycznych dobra objawszy lubo żadnych intrat niepobierał i niemógł mieć, wszelak wolę stryja łaskawego exekwując, summy zapowiedziane na potrzeby jego po moment zeyścia, a córkom do zamążpójścia dostarczał, póź-niej zaś po obraniu stanu tychże córek posagi u-spokoził, a tym sposobem zadość postanowieniu stry-jowskiemu uczynił, że zeszły JO. Xiąże Wojewoda Trocki i JW. Jenerał Majorowa Niesiołowska o niedopełnienie kondycyow delatora niemanifesto-wali i nie skarżyli, podobnież JOO Xiężniczki wy-szedłszy za mąż; z odebrania wydziału sobie prze-znaczonego prawnie zakwitowawszy do roku niniey-szego milczeli, nigdzie o to nie żaląc się wolę oyc-a swego ullegitymowali, że z tych obiektów prze-ciwno prawnie nastalym dokumentom i dowodom wyszczególnionym jak oświadczenie J.W.W. Czudowskiy kapitanowej i Lubańskiej półkownikowej

na irytucyę interesów delatora JO. Xiążęcia Ordyna Kleckiego i Dawidgrodzkiego bez żadnych zasad jest rzucone; tak w światłych sentymentach i przed obliczem prawa żadnego znaczenia nie znajduje. U tego Manifestu podpis w protokule jest taki. Takowy Manifest jako proszony podpisuję. Michał Kottlubay Kassier Komis. Radziwiłłowskiej. Zgodziłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent. Z woli Sądu zaświadczam że takowe oświadczenie podane być może do gazet. Reg. Zienkiewicz.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocz-
nego Sądu Gł. departamentu 2go gubernii miń-
skiej w dacie niżej wyrażonej zapisanego a
w tymże roku mca aprila 30 dnia pod pieczęcią
urzędową stronie jest wydany.

Roku 1820 mca aprila 29 dnia, na sądzie
Jego Imperatorskiej Mości głównym departamen-
tu 2go gubernii mińskiej stanawszy osobiście
Star. Jewna Abramowicz Iserlin i gildy kupiec
i obywatel Stucka, oświadczenie podał do zapi-
sania w protokule dla umieszczenia onego w ga-
zetach Kuryera Lit. w takowych wyrazach: sto-
sownie do pierwiastkowego pod rokiem 1811 7bra
29 zapisanego przezemnie w Ziem. Ptu słuckie-
go oświadczenia, niżej podpisany celem zawiado-
mienia publiczności wyrażam następuję. Prowa-
dzenie handlowych i drugiej natury interesów
w kraju Imperyi tudzież i za granicą, jak nie-
było i być nie może wypełnionym przez oświad-
czającego się osobistość także za granicą i wie-
lolicznych miejscach, tak też sama potrzeba wy-
maga koniecznie utrzymywanie sług pod nazwi-
skiem plenipotentów, przykaszczyków i innej na-
tury. Wie to dobrze oświadczający się, iż mając
swój własny a dostateczny fundusz, na życie i
obróć interesów, nikomu nic dłużnym nie jest, a
zostając w obowiązku polegać na swoich sługach,
chociażby niespodziewał się, aby ciż słudzy na
złe używać mieli powierzonego im zaufania, za-
ciągać oraz mieli kredyty, lub zakazane i nie-
kleymowane prowadzić towary, jednakże gdy chę-
ci ludzkiej do szkodenia przewidzieć jest niepo-
dobna, dla tego oświadcza się Jewna Abramo-
wicz Iselm i gildy kupiec, że w ogólnych pleni-
potencyach sługom swym dawanych i dawać się
mających, niepozwalał i nadal pozwalać niebędzie,
aby jego plenipotenci i przykaszczyki mogli na
jego imie zaciągać długi i zakazane lub nie-
kleymowane prowadzić towary, lecz owszem jeśli-
by wymagała potrzeba czasem zaciągać jakie kre-
dyta, że w plenipotencyach komukolwiek da-
wanych, wyrażał zawsze ilość a nawet i same-
go wierzyciela, a także i nadal same potrzebne
tylko rzeczy wyrażać assekurując, że innych ple-
nipotencyow niebędzie i to urzędownie przyzna-
nych wydawał komukolwiek, jak tylko z wyraże-
niem kredytu potrzeby, jego wielości i u kogo ta-
kowy zaciągnięty być może, a na przeciwnie
zdarzenie jeśli by czy to teraz, czyli w następność
miały się pokazać jakie, chociaż się niespodziewa,
kredyty, że onych nieprzyymę i to co nad za-
kres plenipotencyi zrobionym będzie za nieważne,
dopiero, oraz w następność nie tylko ogłaszam, lecz
nadto gdy nieukontentowanie mych nieprzyjaciół,
albo czasem takoma chęć zysku poddyktowałaby
jakiejkolwiek osobie prowadząc w granicę i za
granicę towary pożyczając mego imienia, oświad-
czam się najuroczyście, iż każdego ktoby się na-
zywał mym przykaszczykiem a niemiał odemnie
wyrażney i przyznanej plenipotencyi, uważam za
szkodliwego mnie, oraz całej powszechności i
dla tego każdego z obywateli o pokazanie mego

pełnomocnictwa nie tylko upraszam, lecz nadto kto-
by się czynił być moim przykaszczykiem a nie-
okazał pełnomocnictwa za podejrzanego rozumieć
dozwalam, i każdemu prawnie prozekwować do-
zwalać dla powszechney o tem wiadomości to
oświadczenie powtórnie zapisując, do gazet Kurye-
ra Lit. podam. U tego oświadczenia podpis ta-
kowy Jewna Abramowicz Iserlin kupiec i gildy.
Grzegorz Borodzicz Tyt. Sowiełnik Sekretarz
Sądow Gł. Miń. departamentu 2go.

Czytałem świadczą Paweł Mniszewski Reg.
Sądu Gł. Depar. 2go Gubernii Mińskiej.

Roku 1820 julii 15 dnia takowe oświadczenie
może Redakcyja Kuryera Lit. przyjąć do druku.
Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

U w i a d o m i e n i e.

3. Od Wileńskiej Skarbowey Izby, dożywo-
tnim possessorom dóbr skarbowych w wileńskiej gu-
bernii sytuowanych. Na mocy prawideł na za-
rządzenie dóbr skarbowych izbie skarbowey od
Rządzącego Senatu i Ministra skarbu przedpisa-
ny postanowiono jest: aby każdy dożywotni
possessor dóbr skarbowych dwa razy narok i mia-
nowicie na 1 dzień januaryi i 1 julii przysyłał
do izby skarbowey urzędowe świadectwo poświad-
czające o życiu jego i o ilości lat. Chociaż ta-
kowym postanowieniem izba skarbowa kilkakra-
tnie zaczynając od 1811 roku zawiadamiała
tychże possessorów przez sądy Niższe Ziemskie i
przez Gazetę Litew. Kuryera, lecz gdy to za-
wiadomienie życzzonego nie powzielo skutku, i je-
dni z panów possessorów dotychczas jeszcze nie
przedstawili o życiu swoim świadectw, drudzy zaś
przesyłałi takowe nie zachowując w tym przed-
pisanej ogólnymi prawami formalności; dla tego
izba Skarbowa Lit. Wileńska zrobiwszy z tem ra-
zem rozrządzenie na odebranie dóbr dożywotnich
od tych, którzy świadectwo życia swoim nie przy-
stali, podaje do wiadomości o to już po raz osta-
tni zostających jeszcze dożywotnich dóbr skar-
bowych jey wiedzy possessorów i dysponentów ich,
że jeżeli którego roku na pierwszy januaryi i 1
dzień mca julii nie będzie też izba miała urzęd-
owego z Grodu lub Ziemstwa wydanego świa-
dectwa o życiu którego bądź z dożywotnich pos-
sesorów, to natychmiast na mocy zaleceń od wyż-
szej zwierzchności jey danych, majątek we wła-
daniu takowego zostający odebrany i powróco-
nym do skarbu będzie jako własność jego zosta-
jąca w ręku tymczasowego niespełniającego zaleceń
rządu possesora. Przytym zawiadamia, że od pos-
sesorów mieszkających w obcych guberniach przy-
jętym będzie za dowód o życiu ich i komunikacya
tamecznego gdzie possesor ciągle mieszka gubernial-
nego Rządu lub którejkolwiek tameczney guber-
nialney jurydykcyi, a od tych którzy przebywa-
ją za granicą poświadczenie według przepisów
kraju w którym przebywa. Sowiełnik Kołkowski.
Stoła Naczelnik Okołowicz. Justyn Zdzitowie-
cki Sekr. Gubernski

Wyjeżdżają za granicę.

3 Do Austrii, Prus i Saksonii wileński mies-
zczanin starozakonny Szewel Leybowicz Szlorberg
z furmanem Zelmanem Ickowiczem Iflodem na
miesiący 10.

3 Wileński obywatel Leyzer Hirschowicz Bro-
zowicz z zięciem Kiwelem Johelowiczem Szapirem
do Prus i Saksonii, na miesiący 10.

Wilno dnia 2 Sierpnia v. s. 1820 roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

По повелѣнію ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЫСОЧЕСТВА ЦЕСАРЕВИЧА, Полѣвое Провіантское Коммисіонерство Отдѣльнаго Литовскаго Корпуса объявляетъ: что на поставку для сего Корпуса провіанта съ 1-го Генваря 1821-го по 1-е Генваря 1822 года, а такъ же и мѣшковъ, назначены слѣдующія сроки для торговъ: въ Минскѣ 21, 22 и 24 Сентября (3, 4 и 6 Октября); переторжки 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября). Въ Вильнѣ 27, 28 и 30 Сентября (9, 10 и 12 Октября; переторжки 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября. Въ Гроднѣ 4, 5 и 7 (16, 17 и 19) Октября; переторжки 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) тогоже Октября. Въ Бѣлостокѣ 11, 12 и 14 (23, 24 и 26) Октября; переторжки 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября). Въ Житомирѣ и въ Варшавѣ 15, 18 и 21 Октября (27, 30 Октября и 2 Ноября); переторжки 25, 26 и 29 Октября (6, 7 и 10 Ноября). — Торги будутъ производиться: въ Варшавѣ въ Корпусномъ Провіантскомъ Коммисіонерствѣ, въ Бѣлостокѣ въ Обласномъ Правленіи; а въ Гроднѣ, Вильнѣ, Минскѣ и Житомирѣ, въ тамошнихъ Казенныхъ Палатахъ.

На сии сроки вызываются желающіе къ торгамъ съ законными залогами, на сей разъ въ палкую часть прошиву подряда. Задатки будутъ выданы немедленно по заключеніи контрактовъ, до пятой части подрядной суммы подъ особыя залоги, исключая общественныхъ отъ Дворянства поставокъ, кои остаются на одномъ довѣріи. Планъ и Кондиціи, по коимъ будутъ производиться торги и поставки, разосланы уже въ Казенныя Палаты и публично въ оныхъ будутъ открыты; а исчислительныя вѣдомости о потребностяхъ, въ слѣдъ за симъ трудаже будутъ препровождены; еверьхъ того тѣ же Планъ и Кондиціи сообщены и Дворянскимъ Предводителямъ вышеупомянутыхъ Губерній, у коихъ всяко-

О В В І Е С З Ч Е Н І Е.

Za Rozkazem JEGO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, Polowe Prowiantskie Kommissionierstwo Oddzielnego Litewskiego Korpusu, obwieszcza ninieyszem; iż na dostawę dla tegoż Korpusu prowiantu z dnia 1go Stycznia 1821, po dzień 1szy Stycznia 1822 roku, niemniej potrzebney ilości worków, przeznaczone zostały następujące termina targów: w Mińsku 21, 22 i 24 Września (3, 4 i 6 Października); dobiecie onych 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października). W Wilnie 27, 28 i 30 Września (9, 10 i 12 Października); dobiecie onych 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października. W Grodnie 4, 5 i 7 (16, 17 i 19) Października; dobiecie onych 11, 12 i 14 (23, 24 i 26) tegoż miesiąca. W Białymstoku 11, 12 i 15 (23, 24 i 26) Października; a dobiecie onych 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada). W Żytomierzu i w Warszawie 15, 18 i 21 Października (27, 30 Października i 2 Listopada); dobiecie zaś targów 25, 26 i 29 Października (6, 7 i 10 Listopada). — Targi agitowane będą: w Warszawie w Korpusowym Prowiant-skiem Kommissyonierstwie, w Białymstoku w Obwodowym Rządzie, a w Grodnie, Wilnie, Mińsku i Żytomierzu w tamiecznych Skarbowych Izbach.

Na powyższe termina wzywa się życzących targować się, aby przybyli z prawnemi kaucyami, na ten raz piętą część przeciwko podradowej summy wynoszącemi. — Zadatki wydane niezwłocznie zostaną po zawarciu kontraktów, także do piątej części podradowej summy i za osobną kaucyą, wyiawszy ogólne od Obywateli dostawy, które pozostaną na szczególnym ku nim kredycie. — Plan i Kondycye na mocy których będą agitowane targi i dostawy, są już przesłane Skarbowym Izdom, i w nich publicznie ogłoszone będą; a wykazy o potrzebie ilości produktów, natychmiast tamże komunikowane będą. Oprócz tego, też Plan i Kondycye rozesłane zostały do każdego Powiatowego Marszałka wzwyż wspomnianych Guberniy, gdzie każde-

му желающему вступить въ торги,
можно видѣть оныя; и особо того
можно видѣть сей Планъ и Кондиціи
во всякое время въ Корпусномъ Про-
віантскомъ Коммисіонерствѣ въ Вар-
шавѣ.

Оберъ-Провіантмейстеръ

Скребицкій.

Присудствующій за Члена 8 класса

Булатовичъ.

Членъ Коммисіонерства 9 класса

Качковскій.

Секретарь Гулакъ.

му mającemu chęć wchodzić w targi
wolno je przejrzeć. Nadto można
każdego czasu przejrzeć takowe Plan
i Kondycye w Warszawie w Polowém
Prowiant skiém Kommissyonierstwie.

Oryginał podpisali:

Ober Prowiantmieyster Skrebicki.

Zasiadający za Członka 8 kl. Bułatowicz.

Członek Kommissyonierstwa 9 klasy
Kaczkowski.

Sekretarz Hułak.